

Tydzień 29: WIELKANOC

1 dzień – poniedziałek – „Jak przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych?”

1. Nauka słów piosenki „Wełniany baranek”.

„Wełniany baranek”.

śł. Jan Gałkowski, muz. Adam Markiewicz

Ten mały nasz baranek

wszyscyutko na wełniane

Lali la, lali la, lali la 2x

Wełniane ma trzewiczki,

wełniane rękawiczki

Lali la, lali la, lali la 2x

Co tu robisz baranku?

Chłodno dzisiaj od ranka

Chmurki w niebie jak pianka

Lali la, lali la, la la.

Wełniane ma trzewiczki,

wełniane rękawiczki

Lali la, lali la, lali la 2x

Ten mały nasz baranek

wszyscyutko na wełniane

Lali la, lali la, lali la 2x

W kołnierzu futra pełnym

Ma łebek cały z wełny

Lali la, lali la, lali la 2x

Ślicznie ci jest baranku,

W tym wełnianym ubranku,

Ślicznie ci jest baranku,

Lali la, lali la, la la.

W kołnierzu futra pełnym

Ma łebek cały z wełny

Lali la, lali la, lali la 2x

2. Słuchanie opowiadania.

„Wielkanocny zajaczek”

Piotr Wilczyński

W sobotę od samego rana przygotowywaliśmy „święconkę”. To taki pleciony koszyczek, w którym jest kawałek chleba, kiełbaski i są jajka na twardo. Takie zwykłe, do jedzenia, i kolorowe, malowane. Właśnie siedzieliśmy z babcią w kuchni i obieraliśmy cebulę – Babciu, a do czego nam te łupinki po cebuli? – spytałem.

- Popatrz Michałku – babcia włożyła do garnuszka całą garść cebulowych łupinek i nalała wody. – Teraz ugotujemy w tych łupinkach jajka na twardo. Kiedy woda będzie wrzeć, łupiny puszczą sok i zabarwią skorupki na brązowo. Po wystygnięciu takie jajka można ładnie ozdobić – A jak, babciu, a jak? – byłem bardzo ciekaw. – Trochę cierpliwości – powiedziała babcia.

Jajka się ugotowały. Jak wystygły, babcia wzięła jedno i taką grubą igłą do szycia zaczęła je wydrapywać. – Babciu, a ja tak nie umiem.

- Ty możesz zrobić pisanek. Weź pędzelek i ładnie pomaluj jajko farbami.

- Dobrze babciu. To ja namaluję wyścigówkę i żołnierza. – postanowiłem.

- Ja wiem, że lubisz malować żołnierzy, ale na pisanke malujemy kwiaty, bazie, różne szlaczki – zygaczki. Takie wzorki, które mówią nam o nowym życiu, o wiosnie i o radości.

- A co tu napisałaś babciu?

- Alleluja, to znaczy „chwalcie Boga”.

Kiedy tylko nasza święconka była gotowa, wziąłem koszyczek i pobiegłem do Miśki, żeby się pochwalić. Misia też miała koszyczek i też był śliczny. A potem poszliśmy do kościoła. Był taki długi stół i stało na nim mnóstwo święconek. Ale nasze były najładniejsze.

- A tu jest grób Pana Jezusa – W kąciку była zbudowana z kartonu i szarego papieru jaskinia, a w środku ktoś leżał pod prześcieradłem.

- To on umarł? – spytała Misia.

- Tak, ale potem zmartwychwstał.

- Tu prawdziwego Pana Jezusa nie ma. To jest taki symboliczny grób. Żebyśmy wszyscy pamiętali

W niedzielę rano usłyszałem na schodach jakiś turkot.

- Misiek! Miiiisiek! Co ci przyniósł zajqczek? Michasia wpadła do mojego pokoju jak bomba. – Bo ja dostałam wózek dla lalki i ubranka- Miśka była uradowana.

- A ty co dostałeś?

- Mój zajqczek włożył mi do koszyczka robota, takiego na baterię. Co chodzi i mówi. – Zajqczek chyba siedział na w krzakach na podwórku i słyszał, jak kiedyś powiedziałem Bartkowi, że chciałbym takiego robota. Nagle Misia wstała.

- Dzień dobry – to moja mama weszła do pokoju. –Dzień dobry Michasiu. Wesołego Alleluja – odpowiedziała mama – O! Jaki ładny wózek. To od zajqczka? – mama uśmiechnęła się do Misi.

- Tak proszę pani. I jeszcze ubranka dla mojego bobaska. – Miśka wyciągnęła malutki sweterek mięciutkie kapciuszki.

- No to się zaczęło. Dziewczyny zawsze gadają o ciuchach – westchnąłem.

- No nie tylko syneczku. O kosmetykach też – mamusia roześmiała się. – Ja dostałam od zajqczka moje ulubione perfumy. Jaki mądry ten zajqczek – mama pogłaskała po policzku tatę, który właśnie wszedł.

- Oj tak, bardzo mądry i ma dobry gust. Ja od niego dostałem bardzo elegancki krawat – tata był jeszcze w piżamie, ale na szyi miał zawiązany nowy krawat i wyglądał bardzo śmiesznie. Tata mówi, że to dobrze, jak ktoś umie się z siebie śmiać. Kocham mojego tatę.

- No kochani, ale chyba już czas ubrać się i zasiść do świątecznego śniadania?. - powiedziała mama i wyszła do łazienki.

- To ja już lecę, u mnie też będzie śniadanie – Miśka złapała wózek z ubrankami i już jaj nie było.

Na stole stały talerze i szklanki i półmiski, a także waza z zupą. Była wędlinka i jajka. Wszyscy złożyliśmy sobie życzenia. Uściskałem mamę i powiedziałem jej, że bardzo ją kocham i życzyłam , żeby zawsze była uśmiechnięta. Dziadkowi i babci życzyłam stu lat, a tacie, żeby mu się wszystko udawało.

- Michałku, daj mi swój głęboki talerz, dam ci żurku z białą kielbasą – mama zdjęła pokrywkę z wazy.

- Nie chcę, nie lubię – skrzywiłem się i zakryłem rękami talerz.

- Michałku, a czy ty kiedyś jadłeś żurek z białą kielbaską? – mama popatrzyła na mnie. – Nie, ale jej nie lubię! Jak w przedszkolu był żurek, to też nie jadłem – upierałem się. Czułem, że się rozpłaczę. Nie chcę żurku i już.

- Michałku, zrobimy tak. Naleję ci tylko łyżkę, spróbujesz i jak ci nie będzie smakowało, to nie będę cię zmuszała. Dobrze? – spytała mama pojednawczo.

- Dobrze, ale tylko łyżeczkę. Taką malutką – pokazałem paluszkami. Spróbowałem. I wiecie co? Żurek jest pyszny. I biała kielbaska też. Ja nie chciałem jej jeść, bo się bałem, że będzie niedobra. A kiedy mama spytała:- kto ma ochotę na jajeczko faszerowane, to pierwszy powiedziałem: - Ja poproszę – i też było dobre. Mniam, mniam. Teraz już wiem, że nie można mówić, że się czegoś nie lubi, tylko najpierw trzeba spróbować.

W koszyczku święconka,

Wszystko dziś smakuje.

Pan Jezus zmartwychwstał,

Każdy się raduje.

3. Rozmowa z dzieckiem na temat zwyczajów wielkanocnych;

- robienie porządków
- sianie rzeżuchy
- pieczenie mazurków i bab
- ozdabianie jajek
- święcenie pokarmów
- odwiedzenie bożego grobu
- śniadanie wielkanocne
- rozdawanie prezentów przez zająca
- śmigus – dyngus

4. „Jajka” – praca z **KP2.22**

Rodzik przypomina dziecku, że ptaki znoszą jaja różnej wielkości. Dzieci wymieniają ptaki, które znoszą jaja większe od kurzych (struś, gęś), i mniejsze (przepiórka)

5. „Ozdabiamy dom”.

Rodzik wycina z papieru kształt jaja. Dziecko ozdabia pisanek flamastrami, kredkami lub farbami.

Gotową pracę umieszczamy w widocznym miejscu np. na lodówce.

2 dzień – wtorek „Jakie są tradycje Świąt Wielkanocnych?”

1. „Zagadki wielkanocne”.

Rodzik czyta dziecku zagadki. Dziecko próbuje odgadnąć.

- Usiadły na gałązce wierzbowe kotki, jak na obrazie.

Są szare, puchate, pewnie już wiesz, że to.... /bazie/

- Gdy skorupka jajka pęka, wychodzi z jajeczka.

Wygląda wtedy jak mała, żółciutka kuleczka. /kurczątko/

- Mogą zaszywać się w lesie lub skakać po łące.

Mogą też być czekoladowe, to..... /zające/

- Wełniane ma trzewiczki,

Wełniane rękawiczki. /baranek/

- Wielkanocna zupa,

w niej kielbaska pływa.

Jest tam też jajeczko,

żółte jak słoneczko. /żurek/

- Leży w koszyczku

pięknie wystrojone,

malowane, pisane,

drapane lub kraszone. /jajko/

- Jeden taki dzień

w całym roku mamy,

że gdy nas obleją,

to się nie gniewamy. /śmigus dyngus/

-Wyrośnięta pani,

lukrem jest polana.

Na świątecznym stole

pyszni się od rana. /babka/

2. „Jakie są tradycje Świąt Wielkanocnych?”

Rodzic czyta dziecku opowiadanie Agnieszki Galicy.

Bajeczka wielkanocna

Wiosenne słońca tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

- Jeszcze chwilę – mruczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońca suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

- Tak to już jest, że to wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońca wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

- Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłby wstyd, gdyby kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

- Już czas. Wielkanoc za pasem – powiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

- Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

- Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

- Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe kotki.

A słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dookoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

- Wstawaj śpioszku – mówiło- baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka: dzień-dzień, dzień-dzień.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki – pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

- Co to? Co to? – pytał Zajączek.

- Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złoty dzwoneczkiem na szyi.

- To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońca gaskało wszystkich promykami, nucił taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek

Dzwoni dzwonkiem Baranek,

A Kurczątko z Zającem

Podskakują na łące.

*Wielkanocne Kotki,
Robiąc miny słodkie,
Już wyrzały z pączka,
Siedzą na gałązkach.
Kiedy będzie Wielkanoc?
Wierzbę pytają*

Rodzik zadaje dziecku pytania: Kogo obudziło wiosenne słońko?, Dlaczego Słońca ich obudziło?

Rodzik pokazuje dziecku zgromadzone rekwizyty: bazie, kurczątka, zajączka, baranka. Tłumaczy dziecku, że bazie wykorzystuje się do robienia palmy wielkanocnej, a kurczątka, zając, baranek, to symbole Świąt. Te zwierzątka ozdabiają stół wielkanocny i wkładane są do koszyeczka, który będzie święcony w Wielką Sobotę.

3. „Wełniany baranek”

- Utrwalenie tekstu
- Śpiewanie piosenki /YouTube/
- Inscenizacja do słów piosenki

„Wełniany baranek”.

śł. Jan Gałkowski, muz. Adam Markiewicz

Ten mały nasz baranekdziecko porusza się w prawo po obwodzie koła krokiem dostawnym

wszyscyutko na wełnianejw.

Lali la, lali la, lali la 2x

zatrzymuje się i macha rękami nad głową

Wełniane ma trzewiczki,

dziecko porusza się w lewo po obwodzie koła krokiem dostawnym

wełniane rękawiczki

jw.

Lali la, lali la, lali la 2x

zatrzymuje się i macha rękami nad głową

Co tu robisz baranku?

idzie do środka , wysoko unosząc ręce

Chłodno dzisiaj od ranka

jw.

Chmurki w niebie jak pianka

wraca na miejsce

Lali la, lali la, la la.

zatrzymuje się i macha rękami

Wełniane ma trzewiczki,

dziecko porusza się w prawo po obwodzie koła krokiem dostawnym

wełniane rękawiczki

jw.

Lali la, lali la, lali la 2x

zatrzymuje się i macha rękami nad głową

Ten mały nasz baranek

dziecko porusza się w lewo po obwodzie koła krokiem dostawnym

wszyscyutko na wełniane

jw.

Lali la, lali la, lali la 2x

zatrzymuje się i macha rękami nad głową

W kołnierzu futra pełnym

dziecko porusza się w prawo po obwodzie koła krokiem dostawnym

Ma łebek cały z wełny

jw.

Lali la, lali la, lali la 2x

zatrzymuje się i macha rękami nad głową

Ślicznie ci jest baranku,

idzie do środka , wysoko unosząc ręce

W tym wełnianym ubranku,

jw.

Ślicznie ci jest baranku,

wraca na miejsce

Lali la, lali la, la la.

zatrzymuje się i macha rękami

W kołnierzu futra pełnym

dziecko porusza się w lewo po obwodzie koła krokiem dostawnym

Ma łebek cały z wełny

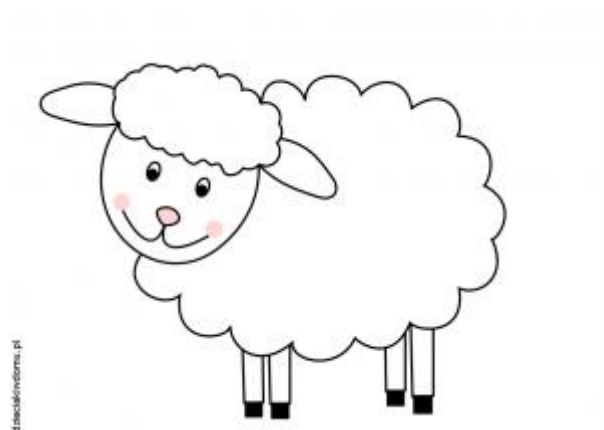
jw.

Lali la, lali la, lali la 2x

zatrzymuje się i macha rękami

4. Praca plastyczna „Baranek”.

Rodzic drukuje dziecku obrazek przedstawiający baranka ze strony Dzieciaki w domu. Szablony do druku



Dziecko koloruje kremową kredką łebek i nogi, a tułów i grzywkę wykleja watą kosmetyczną. /watę można zastąpić wacikami kosmetycznymi/

3 dzień – środa – „Co włożymy do koszyka wielkanocnego?”

1. „Zajączki” – zabawa paluszkowa

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy się jeden schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy się dwa schowają. Ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy się trzy schowają ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Gdy odejdą cztery, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych kica na polanie.

Kiedy pięć się schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajączków małych już do mamy kica.

Kocha je ogromnie mama zajęczyca zaplata palce obu dłoni i lekko kołysze splecionymi dłońmi.

2. Zestaw ćwiczeń ruchowych

- „Skaczące żabki” – dziecko ustawia się na wyznaczonej linii i skacze do końca pokoju, naśladując żabkę. Po drodze, na hasło „hop” wykonują obrót dookoła własnej osi.

- „Jajko na łyżce” - dziecko trzyma w ręce dużą łyżkę, a na niej jajko /najlepiej na twardo/. Chodzi po kole uważając, aby jajko nie spadło. Na sygnał „siad” wykonują przysiad.

- „W koszyku” – rodzic ustawia koszyk w odległości 2 m od dziecka. Podaje mu piłkę /ping-pong/. Dziecko stara się trafić do celu.

- „Pisanka” – dziecko stojąc na lewej nodze prawą nogą rysuje w powietrzu kształt pisani /kilka razy/. Zmiana nogi.

3. „Co włożymy do koszyka wielkanocnego?”

Rodzic przygotowuje koszyk wielkanocny. Wyjmuje kolejno z koszyka , pokazuje i tłumaczy: malowane jajka (są symbolem odradzającego się życia): kraszanki (jeden kolor) i pisanki (kolorowe), chleb (ma zapewnić ludziom dobrobyt i pomyślność), sól (chroni przed zepsuciem i złem), chrzan (ma zapewnić zdrowie i sprawność), kiełbasa (zapewnia zdrowie), babka wielkanocna (jest symbolem umiejętności i dostatku), baranek wielkanocny z czerwoną chorągiewką (symbol Jezusa Chrystusa).

4. Wykonanie ćwiczenia **KP2.23**

5. „Dzielimy na sylaby”.

Rodzic mówi dziecku wyraz a dziecko dzieli go sylaby , pomagając sobie klaskaniem:

- | | |
|---------------------|-----------------------|
| - Wielkanoc | Wiel-ka-noc |
| - koszycek | ko-szy-czek |
| - baranek | ba-ra-nek |
| -zając | za-jąc |
| - mazurek | ma-zu-rek |
| - babka wielkanocna | bab-ka-wiel-ka-noc-na |
| - pisanka | pi-san-ka |
| - śmigus-dyngus | śmi-gus-dyn-gus |

6. Praca plastyczna - “ Kurczątko wykluwa się z jajka”.



lub kolorowanka ze stony www.e-kolorowanki.eu – kolorowanki wielkanocne



4 dzień – czwartek „Jakie potrawy postawimy na świąteczny stole?”

1. Zabawa „ciepło-zimno”

Rodzic przygotowuje gałązkę bukszpanu. Tłumaczy dziecku, że tą gałązką ozdabia się koszyk wielkanocny. Następnie dziecko zamyka oczy, rodzic chowa gałązkę i przy pomocy słów: ciepło, zimno, nakierowuje dziecko do odnalezienia kryjówki.

2. Utrwalenie piosenki „Wełniany baranek”.

3. „Jakie potrawy postawimy na świątecznym stole?”

Rodzic czyta dziecku wiersz Danuty Gellner.

„Obudziły się pisanki”

Obudziły się pisanki

wielkanocnym rankiem

i wołają:

- Patrzcie!. Tu na stole

same niespodzianki!

Bazie srebrno-białe

i baranek mały.

Ten baranek

ma talerzyk,

skubie z niego

owies świeży.

A baby pękate

w cukrowych fartuchach

śmieją się wesoło

od ucha do ucha.

Rodzic zadaje dziecku pytania: Co na wielkanocnym stole zobaczyły pisanki? Jakie rzeczy możemy jeszcze postawić na stole?

4. „Stół wielkanocny” – praca z KP2.24

5. „Świąteczne puzzle”.

Rodzik przygotowuje kartkę świąteczną (może być zapisana). Tnie kartkę na 5, 6 elementów.
Zadaniem dziecka jest ułożyć z rozsypanki obrazek i nakleić na kartkę.

5dzień – piątek „Czym różni się pisanka od kraszanki?”

1. „Wełniany baranek” – utrwalenie inscenizacji do piosenki.

2. „Dziwne kroki” – zabawa ruchowa, naśladowcza.

Dziecko chodzi swobodnie po pokoju. Rodzik wymienia, czyj chód mają naśladować. *Chodź jak :
kwoka z jajem, świąteczny zajaczek, pisklak, który dopiero wykluł się z jajka, brykający baranek.*

3. Zajęcia o emocjach – radość, zadowolenie z wykonanej pracy.

Rodzik czyta dziecku wiersz Dominiki Niemiec:

„Wielkanocne pisanki”

Czekam na Wielkanoc, na czekoladowe zajaczki i kurki.

A! Jeszcze czekam na słodkie mazurki.

A przy tym wszystkim jestem wyjątkowo zadowolona,

Bo mama będzie na pewno niezmiernie zdziwiona,

Gdy zobaczy przeze mnie samodzielnie przygotowane

Pisanki i kraszanki, pięknie malowane.

Są w paski i w kropki, z kwiatkami i jednolite,

Wszystkie mają na sobie wzorki znakomite.

Są przepiękne i w koszyczku czekają na święta.

Dzięki nim każdy będzie o tradycji pamiętał,

By iść na wybitki. Wielkanocne, kolorowe jajka zdobywać.

Zadowolona będę jeszcze bardziej, gdy będę w tej grze wygrywać.

Rodzik rozmawia z dzieckiem na temat wiersza: *Jak się czuje dziewczynka, oczekując na Wielkanoc?
Co przygotowała na Wielkanoc? Jak wyglądają ozdobione przez dziewczynkę jajka?*

Rodzik tłumaczy dziecku, co to są wybitki. Gra polega na toczeniu po stole pisanek lub kraszanek tak, aby się ze sobą zderzyły. Wygrywa osoba, której jajko się nie stłucze.

4. Ćwiczenie z Księżą Emocji

Dziecko układa historyjkę obrazkową pasującą do treści wiersza. Opowiada, co się po kolei wydarzyło.

5. „Kolorowe jajka”

Zachęcam do farbowania z dzieckiem jajek. Można to zrobić przy pomocy barwników spożywczych (instrukcja na opakowaniu) lub przy pomocy bibuły.

- **Co jest potrzebne?**

Do farbowania jajek bibułą nie trzeba dużej ilości sprzętu. Jest to tak samo proste, jak farbowanie barwnikami spożywczymi. Należy przygotować:

- * 10 – 12 jaj,
- * bibułę,
- * nóż,
- * ocet,
- * dużą łyżkę,
- * garnek.

Wybierając bibułę, najlepiej zdecydować się na bibułę marszczoną, a nie prasowaną. Dodatkowo, bibuła marszczona jest dostępna w bardziej intensywnych kolorach. W zależności od własnych upodobań kolorystycznych można wybrać dowolne barwy oraz ich dowolną ilość.

- **Pierwszy etap**

Zakupioną bibułę – sprzedawaną w metrowych rolkach – pokroić nożyczkami na kilka części. Musi być cały czas zwinięta, dzięki czemu wygodniej się ją tnie i wykorzystuje w dalszym działaniu. Można od razu pociąć wszystkie rolki bibuły, w zależności od tego, ile kolorów chce się przygotować.

- **Drugi etap**

Pokrojoną bibułę – w jednym kolorze – włożyć do garnka. Zalać ją 2 szklankami zimnej wody, a następnie dodać 2 łyżki octu. Lekko zamieszać, po czym dodać dowolną ilość jajek. Kolor bibuły najlepiej odbije się na jajach o białej skorupce, dlatego jeśli mają one pełnić przede wszystkim funkcje ozdobne, warto zakupić 10 jaj w takim właśnie kolorze.

- **Trzeci etap**

Wodę z jajkami i bibułą doprowadzić do wrzenia i gotować 15 minut od pojawienia się bąbelków. Jajka ugotują się na twardo i przybiorą kolor bibuły. Warto zamieszać je łyżką podczas gotowania, żeby mieć pewność, że kolor na nich rozłoży się równomiernie.



Po ugotowaniu się jajek wyjmować je z gorącej wody przy pomocy łyżki i studzić pod zimną wodą. Przecierać szmatką lub papierowym ręcznikiem.

6. „Kraszanka – pisanka” – ozdabianie jajka, praca z **W.40**

Dzieci wypychają pomarańczową kraszankę i naklejając kolorowe paski papieru, robią z niej pisanekę.

Pozdrawiam Elżbieta Pierożak

Kontakt: elaela4vp.pl,